

Sygn. akt I ACa 1378/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Dorota Markiewicz

Sędziowie: SA Joanna Wiśniewska-Sadowska (spr.)

SO del. Dagmara Olczak-Dąbrowska

Protokolant: sekr. sądowy Marta Puszkarska

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. M., M. M. (1), M. M. (2), R. M., S. M. (1), M. M. (3), E. M. (1) i E. M. (2)

przeciwko (...) spółce akcyjnej
z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 22 czerwca 2017 r., sygn. akt I C 1008/15

I. oddala apelację,

II. zasądza od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Z. M. kwotę 4050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych), a na rzecz M. M. (1), M. M. (2), R. M., S. M. (1), M. M. (3), E. M. (1) i E. M. (2) kwoty po 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Dagmara Olczak-Dąbrowska Dorota Markiewicz Joanna Wiśniewska-Sadowska

Sygn. akt I ACa 1378/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie: zasądził od (...) S.A. W. na rzecz Z. M. kwotę 70 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 października 2013 r. do dnia zapłaty (pkt 1) i oddalił jej powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2). Na rzecz M. M. (1), M. M. (2), S. M. (1), M. M. (3), E. M. (1) i E. M. (2) zasądził kwoty po 35.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 października 2013 r. do dnia zapłaty (pkt 3). Na rzecz R. M. zasądził kwotę 27.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 października 2013 r. do dnia zapłaty (pkt 4) i oddalił jego powództwo w pozostałym zakresie (pkt 5). Oddalił ponadto w całości powództwo M. W. (pkt 6). Sąd dokonał ponadto stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu pomiędzy Z. M., a pozwanym w ten sposób, że powódka ponosi koszty procesu w wysokości 12,5%, a pozwany w wysokości 87,5%, pozostawiając

szczegółowe wyliczenie kosztów referendarzowi sądowemu (pkt 7). Ustalił, że koszty procesu w zakresie powództw M. M. (1), M. M. (2), S. M. (1), M. M. (3), E. M. (1) i E. M. (2) ponosi w całości pozwany, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu (pkt 8). Dokonał stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu pomiędzy R. M., a pozwanym w ten sposób, że powód ponosi koszty procesu w wysokości 35,72%, a pozwany ponosi koszty procesu w wysokości 64,28%, pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów referendarzowi sądowemu (pkt 9). Ustalił ponadto, że koszty procesu w zakresie powództwa M. W. ponosi w całości powódka, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu (pkt 10).

Powyższy wyrok zapadł po dokonaniu przez sąd okręgowy następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

W dniu 27 lipca 2013 r. doszło do czołowego zderzenia kombajnu zbożowego kierowanego przez M. K. oraz samochodu osobowego (...) kierowanego przez T. L.. Jednym z poszkodowanych, podróżującym samochodem (...), był S. M. (2), który na skutek odniesionych obrażeń zmarł na miejscu. Bezpośrednią przyczyną zaistnienia przedmiotowego wypadku drogowego było niewłaściwe zachowanie M. K. kierującego kombajnem zbożowym.

M. K. był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. w W..

S. M. (2) w chwili śmierci miał 28 lat. Do śmierci mieszkał wraz z matką, Z. M., bratem R. i siostrą M. M. (2). Miał dobry kontakt z rodziną, regularnie się z nią kontaktował, w poprzednich latach spędzał dużo czasu z młodszym rodzeństwem. Odwiedzał również swoje rodzeństwo w pracy i spędzał z nimi urlopy. Relacje S. M. (2) z rodzeństwem M. M. (1), M. M. (2), S. M. (1), E. M. (1), E. M. (2), M. M. (3) i R. M. były dobre i serdeczne. Szczególnie silna więź łączyła go z matką, powódką Z. M.. Syn z nią mieszkał, pomagał jej w codziennym życiu, wspierał finansowo. Śmierć S. M. (2) była dla jego matki i rodzeństwa bardzo trudnym przeżyciem. Szczególnie dotkliwie śmierć S. M. (2) odczuła Z. M.. Przez długo nie mogła pogodzić się z utratą syna, wiedziała, że na starość mogłaby liczyć na jego wsparcie. Po wypadku musiała korzystać z ambulatoryjnych konsultacji psychologicznych, w dalszym ciągu widoczne jest u niej obciążenie psychiczne. Stratę brata dotkliwie odczuło całe jego rodzeństwo. Powódka M. W. (poprzednio M. N.) pozostawała w związku z S. M. (2) od około roku przed wypadkiem. M. W. i S. M. (2) spotykali się, mieli wspólne plany na przyszłość.

Sąd okręgowy wskazał, że podstawą odpowiedzialności (...) był art. 822 k.c. oraz art. 50 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, przy czym zauważył, że w odpowiedzi na pozew pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 27 lipca 2013 r.; nie robił tego również w trakcie postępowania likwidacyjnego, wypłacając Z. M. kwotę 20 000 zł i R. M. kwotę 8 000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć S. M. (2) w zdarzeniu, którego sprawcą był M. K. ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. W odpowiedzi na pozew nie pojawiło się żadne twierdzenie dotyczące okoliczności faktycznych wyłączających odpowiedzialność pozwanego. W tej sytuacji na rozprawie w dniu 5 lipca 2016 r. Sąd Okręgowy na podstawie art. 227 k.p.c. oddalił wnioski o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków M. K. i G. J. na okoliczności „celem ustalenia szczegółów zdarzenia z dnia 27.07.2013 roku oraz ustalenia okoliczności faktyczno – prawnych zdarzenia z dnia 27.07.2013 roku”.

Dopiero w piśmie złożonym w dniu 13 kwietnia 2017 r. (...) przedstawił okoliczności faktyczne i argumentację prawną dotyczącą jego odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 27 lipca 2013 r. Wobec tego sąd pierwszej instancji doszedł do przekonania, że na podstawie art. 207 § 6 k.p.c. i 217 § 2 k.p.c. należało pominąć nowe twierdzenia pozwanego, jak również oddalić zgłoszone w piśmie z 13 kwietnia 2017 r. wnioski dowodowe o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków M. K. i G. J. oraz dopuszczenie dowodu z oświadczeń M. K. i G. J. (protokół rozprawy z dnia 8 czerwca 2017 r., k. 215). Zdaniem sądu okręgowego, pozwany nie uprawdopodobnił, że nie zgłosił swoich twierdzeń i wniosków dowodowych w sposób prawidłowy we właściwym czasie bez swojej winy. Zdaniem sądu uwzględnienie tych twierdzeń i wniosków spowodowałoby zwłokę w rozpoznaniu sprawy, a nadto nie wystąpiły żadne inne wyjątkowe okoliczności, które uzasadniałyby uwzględnienie nowych twierdzeń oraz zgłoszonych wniosków dowodowych, a które dotyczyły odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku. W ocenie sądu okręgowego pozwany powinien najpóźniej w odpowiedzi na pozew przytoczyć okoliczności faktyczne, które wpływały na kwestię jego odpowiedzialności za skutki

zdarzenia z dnia 27 lipca 2013 r. Pozwany w odpowiedzi na pozew nie kwestionował swojej odpowiedzialności za skutki zdarzenia, choć znane mu były okoliczności faktyczne dotyczące jego odpowiedzialności, które podnosił na późniejszym etapie procesu.

Jako podstawę zasądzenia zadośćuczynienia wskazano na art. 446 § 4 k.c. Wyjaśniono, że roszczenie przewidziane w tym przepisie przysługuje „najbliższym członkom rodziny zmarłego”. Matka i rodzeństwo byli najbliższymi członkami rodziny zmarłego S. M. (2) w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. W ocenie sądu okręgowego M. W. w toku niniejszego postępowania nie udowodniła, że z S. M. (2) łączyła ją silna więź uczuciowa i utrzymywała z nim stosunki rodzinne.

Sąd okręgowy doszedł do przekonania, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia za doznaną przez krzywdę będzie kwota 90 000 zł na rzecz matki Z. M. oraz kwoty po 35 000 zł na rzecz rodzeństwa zmarłego tj. M. M. (1), M. M. (2), R. M., S. M. (1), M. M. (3), E. M. (1), E. M. (2). Mając na uwadze to, że pozwany wypłacił na rzecz powódki Z. M. zadośćuczynienie w kwocie 20 000 zł, a na rzecz R. M. zadośćuczynienie w kwocie 8 000 zł zasądzono od pozwanego na rzecz Z. M. kwotę 70 000 zł zadośćuczynienia, a na rzecz R. M. kwotę 27 000 zł zadośćuczynienia. W pozostałym zakresie powództwa Z. M. i R. M. zostały oddalone. Sąd okręgowy, opierając się na opinii biegłego psychologa, doszedł do przekonania, że z opinii nie wynika, aby więź uczuciowa łącząca R. M. z S. M. (2) była silniejsza niż ta łącząca zmarłego z pozostałym rodzeństwem, jak również z tej opinii nie wynika, aby krzywda, jakiej doznał R. M. była większa aniżeli ta której doznało pozostałe rodzeństwo zmarłego.

O odsetkach od zasądzonego zadośćuczynienia orzeczono na podstawie art. 481 k.c.

O kosztach procesu w zakresie powództwa Z. M. i R. M. orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., szczegółowe wyliczenie kosztów procesu pozostawiając referendarzowi sądowemu.

W zakresie powództw M. M. (1), M. M. (2), S. M. (1), M. M. (3), E. M. (1), E. M. (2) i M. W. sąd okręgowy rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparł o wynikającą z art. 98 § 1 k.p.c. zasadę odpowiedzialności za jego wynik.

Pozwany zaskarżył wyrok w całości, podnosząc następujące zarzuty:

- 1) naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w szczególności art. 805 § 1 k.c., art. 822 § k.c. oraz art. 50 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych z ubezpieczenia OC rolników przez przyjęcie, że pozwany odpowiada za zdarzenie z dnia 27 lipca 2013 r.;
- 2) naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zapadłego w sprawie orzeczenia tj. art. 217 § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 212 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz w zw. z art. 207 § 6 k.p.c.;
- 3) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 227 i 232 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych.

Pozwany wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zmianę pkt 7, 8 i 9 wyroku dotyczących kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania - przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego. Ponadto, wniósł o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. K. i świadka G. J., a także o dopuszczenie dowodu z oświadczenia M. K. oraz oświadczenia G. J. na okoliczność wskazane w apelacji.

Z. M., M. M. (1), M. M. (2), R. M., S. M. (1), M. M. (3), E. M. (1) i E. M. (2) wnieśli o oddalenie apelacji oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 11 grudnia 2018 r. pełnomocnik pozwanego sprecyzował oczywistą niedokładność w apelacji, wskazując, że zaskarża wyrok w zakresie punktu 1, 3, 4, 7, 8 i 9.

Rozpoznając sprawę w zakresie zaskarżenia sąd apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie. Zaskarżony wyrok jest prawidłowy, choć uzupełnienia wymagają zarówno ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji, jak i przedstawione przez ten sąd rozważania prawne.

Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw, aby podzielić zarzuty pozwanego dotyczące naruszenia przepisów prawa procesowego, a zwłaszcza art. 217 § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 212 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz w zw. z art. 207 § 6 k.p.c. oraz art. 227 i 232 k.p.c. Wprawdzie w ocenie sądu apelacyjnego pozwany może na każdym etapie postępowania podnosić zarzuty dotyczące braku swojej odpowiedzialności za powstałą szkodę, a tym samym nie sposób uznać, aby stanowisko pozwanego wyrażone w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji było spóźnione, jednak w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy oddalenie zgłoszonych wniosków dowodowych było prawidłowe, choć z innych niż wskazane przez sąd okręgowy przyczyn. Pozwany wnioskował o przeprowadzenie dowodu z zeznań M. K. i G. J. na okoliczność ustalenia okoliczności zdarzenia z dnia 28 lipca 2013 r. Zeznania świadków miały w szczególności wykazać, że sprawca wypadku M. K. w dacie zdarzenia w ramach wzajemnej pomocy sąsiedzkiej kosił swoim kombajnem zboże na polu G. J., co w ocenie skarżącego wyłączało jego odpowiedzialność za skutki zdarzenia. Do pisma procesowego z dnia 10 kwietnia 2017 r. pozwany załączył dodatkowo oświadczenia M. K. i G. J. potwierdzające tę okoliczność. Na rozprawie apelacyjnej w dniu 11 grudnia 2018 r. pełnomocnik powodów oświadczył, że nie kwestionuje faktów podanych w powyższych oświadczeniach. W tych okolicznościach sąd apelacyjny nie znalazł podstaw, aby uwzględnić zgłoszone wnioski dowodowe. Podkreślić należy, że celem postępowania dowodowego jest wykazanie okoliczności spornych między stronami. Przeprowadzenie dowodów jest natomiast niecelowe, gdy dane fakty nie są kwestionowane przez stronę przeciwną. Zgodnie bowiem z art. 229 k.p.c. nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości. Z powyższych względów sąd apelacyjny oddalił zgłoszone wnioski dowodowe. Ze względu natomiast na przyznanie przez pełnomocnika powodów podanych przez pozwanego okoliczności sąd odwoławczy uzupełnił ustalenia faktyczne. W sprawie bezsporne było, że sprawca szkody M. K. w dacie zdarzenia tj. w dniu 23 lipca 2013 r. kosił zboże na polu G. J.. Było to wykonywane w ramach wzajemnej pomocy sąsiedzkiej, bez wynagrodzenia. Zarówno M. K., jak i G. J. znają się od wielu lat i wzajemnie pomagają sobie w pracach gospodarczy – rolniczych. W zamian za skoszenie zboża G. J. daje M. K. zboże na siew i słomę.

Uzupełnienie przez sąd apelacyjny ustaleń faktycznych nie zmieniło oceny prawnej zdarzenia, a w szczególności nie miało wpływu na ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia z dnia 23 lipca 2013 r. Podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w szczególności art. 805 § 1 k.c., art. 822 § k.c. oraz art. 50 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych z ubezpieczenia OC rolników nie zasługiwały na uwzględnienie. W niniejszej sprawie sąd okręgowy trafnie przyjął, że pozwany ponosi swą odpowiedzialność za skutki zdarzenia, choć poglądu swojego w żaden sposób nie uzasadnił.

Uzupełniając w tej części wywody sądu pierwszej instancji wskazać należy, że podstawą prawną odpowiedzialności pozwanego był art. 50 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z art. 50 ust. 1 tej ustawy z ubezpieczenia OC rolników przysługuje odszkodowanie, jeżeli rolnik, osoba pozostająca z nim we wspólnym gospodarstwie domowym lub osoba pracująca w jego gospodarstwie rolnym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z posiadaniem przez rolnika tego gospodarstwa rolnego szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Przepis ten stosuje się również do sytuacji, gdy szkoda powstała w związku z ruchem pojazdów wolnobieżnych w rozumieniu przepisów prawa o ruchu drogowym, będących w posiadaniu rolników posiadających gospodarstwo rolne i użytkowanych w związku z posiadaniem tego gospodarstwa rolnego.

Według skarżącego M. K. posiadał wprawdzie ubezpieczenie OC rolników, ale do wypadku doszło bez związku z prowadzeniem jego gospodarstwa, pracował bowiem w gospodarstwie sąsiada. Kombajn – zarówno w czasie pracy na polu, jak i w trakcie powrotu – był użytkowany w związku ze świadczeniem pomocy sąsiedzkiej. W takiej sytuacji zgodnie z art. 50 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych należy go potraktować jako osobę pracującą w

gospodarstwie rolnym ubezpieczonego (nieformalny pracownik), a wyrządzona przez niego szkoda powinna być objęta zakresem ubezpieczenia OC rolnika, któremu świadczył pomoc.

W ocenie sądu apelacyjnego przedstawiony przez skarżącego w apelacji pogląd prawny i powołanie w niej orzecznictwo nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie. Należy przede wszystkim zauważyć, że do szkody doszło w związku z ruchem pojazdu wolnobieżnego na drodze publicznej.

Rozstrzygnięcie, jaki podmiot ponosi wówczas odpowiedzialność, było przedmiotem rozważań w doktrynie. Wyjaśnienia wymaga zwłaszcza sytuacja, gdy posiadaczem danego pojazdu jest wprawdzie rolnik posiadający gospodarstwo rolne, ale użytkujący dany pojazd bez związku z posiadaniem swojego gospodarstwa rolnego. Może tu przykładowo chodzić o osobę świadczącą pomoc sąsiedzką na rzecz innych rolników albo wykonującą na ich rzecz odpłatne usługi przy wykorzystaniu swojej maszyny. Co do zasady takie użycie pojazdu oznacza, że nie jest on wykorzystywany w związku z posiadaniem gospodarstwa rolnego przez tego rolnika. Pojazd uzyskuje wówczas status pojazdu mechanicznego w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 10 lit. b ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, z czym związany jest obowiązek zawarcia umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w przypadkach określonych w art. 29 ust. 1 pkt 2 i 5 (J.Nawracała, Komentarz do art. 50 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, LEX).

Wyjątkiem od powyższej reguły jest natomiast sytuacja, gdy usługi świadczone przez rolnika przy wykorzystaniu takiego pojazdu są wykonywane w zamian za inne świadczenia uzyskane przez tego rolnika w związku z posiadaniem przez niego gospodarstwa rolnego. Jako przykład można wskazać sytuację gdy rolnik otrzymuje paszę dla zwierząt w zamian za to, że wykona pewne prace swoim kombajnem na cudzym polu. Wówczas wykorzystanie pojazdu pozostaje w pośrednim, ale jednak funkcjonalnym związku z posiadaniem przez rolnika swojego gospodarstwa rolnego. Gdyby bowiem nie pewne świadczenia, które uzyskał od innej osoby w związku z posiadaniem przez siebie gospodarstwem, nie wykonywałby na rzecz tej osoby usług przy wykorzystaniu posiadanego przez siebie pojazdu. W takim wypadku odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem takiego pojazdu byłaby pokryta w ramach ubezpieczenia OC rolnika, posiadacza pojazdu.

Powyższa reguła w ocenie sądu apelacyjnego znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie. Z bezspornych ustaleń faktycznych wynika, że w zamian za udzieloną pomoc M. K. otrzymywał nasiona na siew i słomę, które wykorzystywał w swoim gospodarstwie. Można zatem przyjąć, że istnieje funkcjonalny związek pomiędzy użyciem przez niego kombajnu na polu sąsiada a prowadzeniem własnego gospodarstwa. Za pracę na cudzym polu nie otrzymywał on wprawdzie wynagrodzenia, ale uzyskiwał konkretne korzyści we własnym gospodarstwie rolnym. Polegały one między innymi na konkretnym ekwiwalencie materialnym (zboże na siew, słoma). Praca na cudzym gospodarstwie stanowiła zatem źródło dodatkowych przychodów. Z powyższych względów szkoda wyrządzona w związku z ruchem pojazdu powinna zostać naprawiona w ramach OC rolników.

Z powyższych względów sąd apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powodów.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 i art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 1 k.p.c. Zważywszy, że apelacja strony pozwanej została w całości oddalona, pozwany zobowiązany został do zwrotu powodowi poniesionych przez nich kosztów zastępstwa procesowego przed sądem apelacyjnym. Zgodnie bowiem z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, czyli koszty procesu. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego ustalona została na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2012 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Dagmara Olczak – Dąbrowska Dorota Markiewicz Joanna Wiśniewska - Sadowska